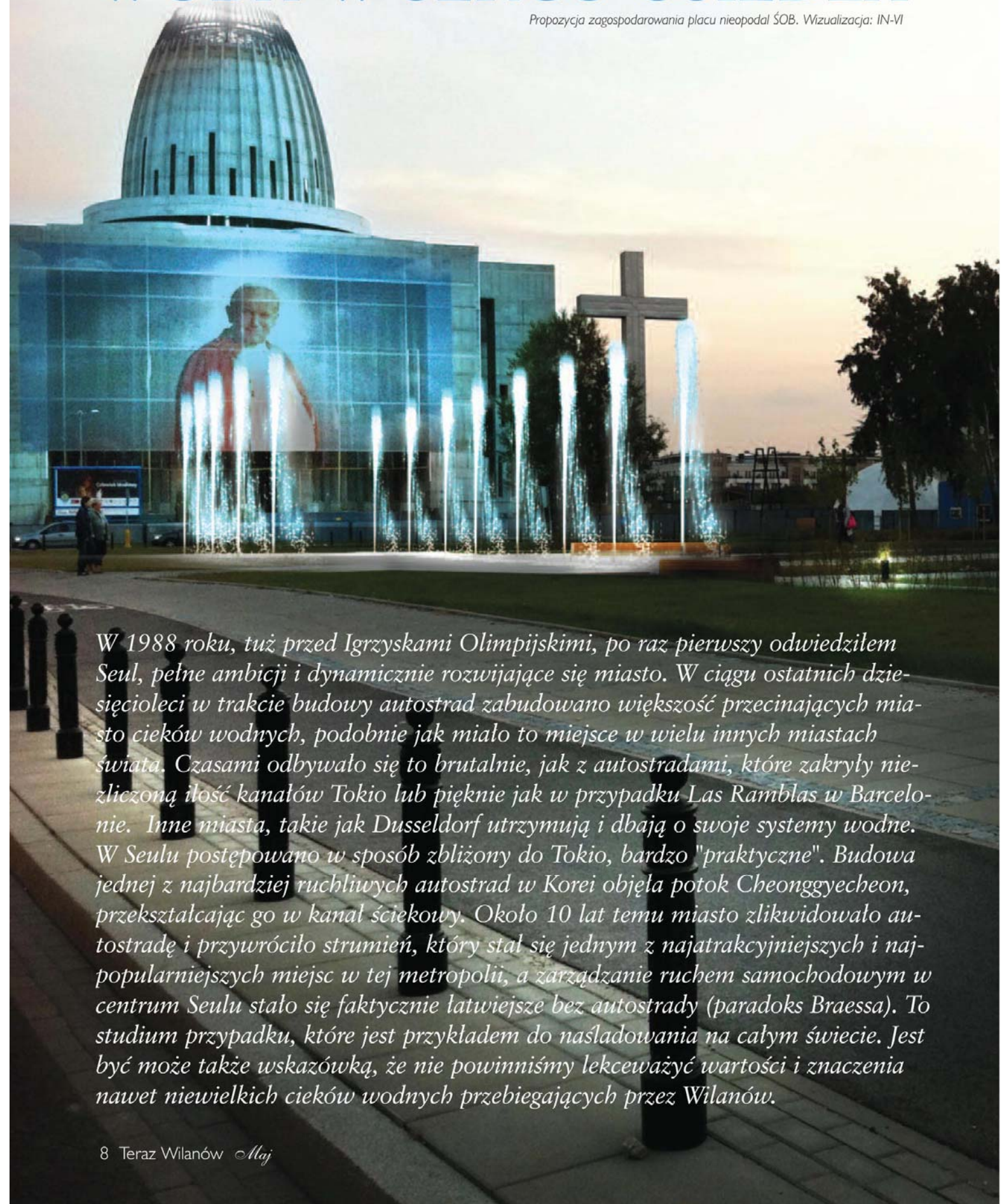


WODA W SERCU OSIEDLA

Propozycja zagospodarowania placu nieopodal ŚOB. Wizualizacja: IN-VI



W 1988 roku, tuż przed Igrzyskami Olimpijskimi, po raz pierwszy odwiedziłem Seul, pełne ambicji i dynamicznie rozwijające się miasto. W ciągu ostatnich dziesięcioleci w trakcie budowy autostrad zabudowano większość przecinających miasto cieków wodnych, podobnie jak miało to miejsce w wielu innych miastach świata. Czasami odbywało się to brutalnie, jak z autostradami, które zakryły niezliczoną ilość kanałów Tokio lub pięknie jak w przypadku Las Ramblas w Barcelonie. Inne miasta, takie jak Dusseldorf utrzymują i dbają o swoje systemy wodne. W Seulu postępowano w sposób zbliżony do Tokio, bardzo "praktyczne". Budowa jednej z najbardziej ruchliwych autostrad w Korei objęła potok Cheonggyecheon, przekształcając go w kanał ściekowy. Około 10 lat temu miasto zlikwidowało autostradę i przywróciło strumień, który stał się jednym z najatrakcyjniejszych i najpopularniejszych miejsc w tej metropolii, a zarządzanie ruchem samochodowym w centrum Seulu stało się faktycznie łatwiejsze bez autostrady (paradoks Braessa). To studium przypadku, które jest przykładem do naśladowania na całym świecie. Jest być może także wskazówką, że nie powinniśmy lekceważyć wartości i znaczenia nawet niewielkich cieków wodnych przebiegających przez Wilanów.

Woda od zawsze wpisana jest w krajobraz tej warszawskiej dzielnicy. Cały jej obszar leży w dolinie Wisły i zanim mogła się tu rozpocząć budowa nowego osiedla mieszkaniowego system hydrologiczny musiał zostać zaprojektowany tak, by uniknąć zagrożenia powodziowego. Jego elementy są widoczne wzdłuż Osi Królewskiej biegnącej od pałacu i kościoła w Wilanowie, Alei Wilanowskiej a także ulic Klimczaka i Hłonda. Jezioro Wilanowskie na wschód od pałacu, podobnie jak zbiornik wodny w Ostoi Wilanów, także odgrywają istotną rolę w stabilizowaniu równowagi hydrologicznej okolicy. Ta równowaga była widoczna podczas dużych opadów w ciągu ostatnich kilku lat, kiedy Potok Służewiecki był bardzo blisko wylania i woda była kierowana do kanału w Osi Królewskiej w celu uniknięcia zalania zarówno Miasteczka Wilanów jak i pałacu wraz z przyległymi terenami. Ilość terenów zielonych i powierzchni biologicznie czynnych również ma krytyczne znaczenie dla zachowania wodnej równowagi. Woda z powierzchni utwardzonych i zabudowanych spływa do kanalizacji deszczowej i jest główną przyczyną powodzi, ponieważ nie jest retencjonowana w gruncie ani wchłaniana przez roślinność. Zielone przestrzenie w Miasteczku Wilanów nie pełnią jedynie funkcji estetycznej i rekreacyjnej, ale mają fundamentalne znaczenie dla ochrony dzielnicy w okresach ulewnych deszczy.

Elementy wodne na terenie osiedla nie powinny być traktowane jedynie w kategoriach pragmatycznych, ale powinny być jego atrakcją. Oś Królewska może być albo „dżunglą” porośniętą chwastami, która czeka na wody burzowe lub eleganckim kanałem, który przypomina nam o położonym w pobliżu wspaniałym pałacu. W ostatnim roku zanotowaliśmy ogromny postęp w jej przekształceniu w coś, z czego mieszkańcy osiedla nareszcie mogą być w miarę zadowoleni ale uważam, że kanał powinien być jeszcze piękniejszy wraz z ukończeniem jego realizacji (co utrzyma wodę w kanale), stałą pielęgnacją i integracją z otaczającymi go terenami ziele-

ni. Być może niektórzy mieszkańcy będą nawet chcieli, aby oryginalny projekt Osi ciągnącej się prawie do Alei Rzeczypospolitej był ostatecznie zrealizowany ponieważ trawnik pomiędzy jezdniami nie może być wykorzystywany jako teren placów zabaw czy boisk sportowych. Na szczęście Kanał Wolicki (przyp. red. potocznie zwany Klimczaka) został lepiej zachowany niż ten w Osi Królewskiej, choć także tutaj powinny być stosowane regularnie zabiegi pielęgnacyjne. Nadal brakuje oryginalnie zaprojektowanej ścieżki zdrowia i ścieżki konnej biegnącej wzdłuż całego kanału, podobnej do ścieżek spacerowych w Łazienkach, tak aby więcej osób mogło w pełni korzystać z tej zielonej arterii naszego osiedla.

Sądzę, iż nadszedł już czas, aby rozpocząć tworzenie systemu fontann, które podkreślą ważne i symboliczne miejsca na terenie osiedla. Fontanny zawsze były planowane w części handlowej Miasteczka i na północ od ratusza (w pobliżu obecnej „plaży”). Pierwsza z nich, aby umilić czas odwiedzającym przyszłe wielofunkcyjne centrum tego miejsca - z lodowiskiem będącym punktem centralnym, druga w pobliżu ratusza, aby w elegancki sposób podkreślić oś pałacu po drugiej stronie ulicy. Choć być może najbardziej interesujące byłoby stworzenie prostej serii pionowych wodotrysków na osi Świątyni Opatrzności Bożej w północno-zachodnim narożniku Al. Rzeczypospolitej i ul. Hłonda, będącej jednocześnie zakończeniem atrakcyjnego placu stworzonego przez Ostoję Wilanów (przyp. red. patrz wizualizacja). Fontanny podkreślałyby ważność osi świątyni i byłyby również wartościowym odbiciem kanału, który przechodzi pod nimi. Fontanny posiadają dodatkową zaletę w postaci tworzenia przyjemnego szumu, który będzie w znacznym stopniu niwelował hałas ruchu ulicznego dla osób pragnących odpocząć na placu. Na każdy z proponowanych wodotrysków, miejmy nadzieję, znajdziemy fundatora, co pozwoli na realizację przynajmniej jednego z wielu atrakcyjnych miejsc zaplanowanych dla tego osiedla... ■

Guy C. Perry



PO – Stan po rewitalizacji - autostradę i ściek zastąpiono atrakcyjnym strumieniem



PRZED – Potok w Seulu zabudowany autostradą